

Jak Bolesław Chrobry w krainie Dziadoszan wojska cesarskie pokonał

Autor tekstu: **Dariusz Andrzej Czaja**

Tysiąc dwa lata temu doszło do starcia zbrojnego, które rozegrało się na ziemi Dziadoszan. Bitwa odbyła się pomiędzy wojskami księcia Bolesława Chrobrego a najeźdźcą — armią cesarza niemieckiego Henryka II, wspartą przez wasali czeskich i wieleckich.

Starcie to było epizodem zmagania cesarskich z państwem piastowskim w 1015 roku, jednak na tyle istotnym, by przybliżyć go lokalnej społeczności. Historycy poświęcili bowiem samej bitwie niewiele miejsca w swoich badaniach.

1 września 1015 roku wojska piastowskie, dzięki śmiałości manewrowi i użyciu licznych zastępów łuczników, zniszczyły tylną straż cofającego się nieprzyjaciela. Dokładna lokalizacja miejsca starcia nie jest znana. Informacje o bitwie czerpiemy głównie z kroniki Thietmara. Jej autor był wprawdzie zagorzałym przeciwnikiem księcia Bolesława Chrobrego, lecz na łamach kroniki kłęski tej nie przemilczał. Bitwę krótko wspomina również inne niemieckie źródło, *Roczniki Kwedlinburskie*.

U schyłku X wieku stosunki państwa Piastów z Cesarstwem układały się raczej bezkonfliktowo. W 1000 roku, podczas zjazdu gnieźnieńskiego, między Bolesławem Chrobrym a cesarzem Ottonem III zapanowały wręcz przyjazne stosunki. Dwa lata później jednak Otton III zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach. Jego następcą, król i późniejszy cesarz Henryk II nie zamierzał kontynuować polityki swego poprzednika. Bolesław Chrobry, wykorzystując opór części książąt niemieckich przeciw wyborowi nowego władcy, opanował jeszcze w 1002 roku Marchię Miśnieńską, Miłsko i Łużyce, a w następnych latach Morawy i Czechy. Ekspansywna i niezależna polityka piastowskiego sąsiada wywołała reakcję niemieckiego króla. Konflikty zbrojne, wśród których najgłośniejszym echem odbiły się wielkie wyprawy na Polskę, trwały z przerwami kilkanaście lat i zakończyły się kompromisowym pokojem w Budziszynie w 1018 roku.

Państwo Bolesława Chrobrego zabezpieczał przed ekspansją niemiecką system obronny granicy, składający się z umocnień stałych i polowych. Główną linią obrony była Odra oraz przyległe do niej bagna. Przedarcie się na wschód utrudniały poprzedzające Odrę jej dopływy: Nysa Łużycka i Bóbr. Przepraw rzecznych broniły garnizony w grodach. Ogromną rolę w tej strategii odegrały największe piastowskie grody na środkowym Nadodrzu: Krosno (Odrzańskie) i Głogów. Utrata kontroli nad jedną z tych warowni otwierała drogę wrogim armiom w kierunku centralnych grodów Wielkopolski...

Cesarski atak

Po dwóch kampaniach wojennych pomiędzy Polską a Cesarstwem (1002-1005 i 1007-1013), nowy konflikt wybuchł już w 1015 roku. Wobec niedotrzymania postanowień układu merseburskiego (1013) przez Bolesława Chrobrego i zapowiedzi interwencji zbrojnej ze strony cesarza, piastowski książę miał dumnie odpowiedzieć Henrykowi: „Nie tylko chcę zatrzymać własne ziemie, lecz również pragnę złupić cudze!”, co odnotowały *Roczniki Kwedlinburskie*.

W lipcu 1015 roku ruszyła z Magdeburga na Polskę armia cesarska. Cesarz starannie przygotował się do wyprawy. Jego sprzymierzeńcami byli książę czeski Udalryk, książę saski Bernard oraz pogańscy Wieleci. Całość wojsk podzielono na trzy skrzydła: siły główne uderzały na Krosno, południowe na pogranicze śląsko-czeskie, a skrzydło północne na rejon Lubusza. Plan niemiecki zakładał ścisłe współdziałanie wszystkich trzech skrzydeł. Rozpoznanie zamiarów agresora, dzięki sprawnemu wywiadowi, pozwoliło polskiemu księciu rozlokować siły w miejscach spodziewanych ataków. Wzmocniono również m.in. warownię głogowską, dla obrony w tym miejscu przeprawy rzecznej.

Główna armia uderzeniowa — po potyczce pod grodem Ciani (obecna miejscowość Zützen na północnych Łużycach) i po przekroczeniu Szprewy, omijając nadrzeczne bagna dotarła do Krosna Odrzańskiego. Mimo kontaktu z oddziałami syna Bolesława, księcia Mieszka, cesarzowi udało się 3 sierpnia sforsować Odrę. Wobec braku możliwości dalszych manewrów — z tyłu jego armii Odra, a z przodu w dalszym ciągu silnie broniony gród krośnieński — armia Henryka odstąpiła od oblężenia, oczekując na wojska sojuszników, które miały nadejść z dwóch zaplanowanych kierunków.

Druga armia, pod dowództwem księcia saskiego Bernarda, stojącego na czele Sasów i posiłków wieleckich, kierowała się od północy ku przeprawom na wysokości ziemi lubuskiej. Na drugim brzegu

Odry oczekiwały na nią oddziały Bolesława, który miał dowodzić obroną osobiście. Wobec silnego oporu polskiego Sasi użyli łodzi, szukając dogodnego i niestrzeżonego miejsca do przeprawy. Po pokonaniu 30-40 km w dół rzeki Niemcom udało się przepłynąć na drugi brzeg Odry. Ich wojsko, po spaleniu kilku miejscowości, podjęło marsz na południe w celu połączenia się z główną armią. Książę polski, mimo początkowych niepowodzeń, zablokował jednak napastnikom możliwość połączenia się z Henrykiem II i zmusił Bernarda do odwrotu.

Od południa na Polskę mieli uderzyć Czesi pod dowództwem Udalryka. Wyprzedzające uderzenie wojsk polskich znacznie jednak osłabiło kontyngent czeski, który w toku dalszej kampanii, wobec niemożności połączenia sił z pozostałymi armiami, spustoszył gród Bożęcín (łac. Businc — dziś Gross i Klein Biesnitz koło Zgorzelca). Po zniszczeniu grodu książę czeski wycofał się z Polski.

Planu połączenia trzech armii nie udało się cesarzowi zrealizować. Powstało zagrożenie osaczenia przez Polaków jego głównych sił, znajdujących się po prawej stronie Odry. Henryk widząc, że stracił jakiegokolwiek pole manewru i świadomy niepowodzeń wojsk na skrzydle północnym i południowym, zdecydował się na odwrót. Pustoszył przy okazji wszystko, co napotkał na swojej drodze. Główne siły cesarskie przepłynęły się na lewy brzeg Odry, między dzisiejszymi miejscowościami Cigacice i Zawada, kierując się przypuszczalnie ku staremu szlakowi z Krosna Odrzańskiego na Śląsk. Najwyraźniej zrezygnowano jednak z marszu na Głogów i skierowano się w stronę Łużyc, co odnotowano w dalszej części relacji biskupa Thietmara.

Bolesław kontratakuje



1. Bolesław Chrobry

W ślad za wojskami cesarskimi postępowaly oddziały polskie, podejmując próbę wciągnięcia ich w pułapkę, poprzez podstawionych przewodników, by przy nadarzącej się okazji zaatakować. Kronikarz Thietmar zanotował:

Cesarz (...) trzymał się silnie, jak długo chciał, w tych stronach, choć bardzo się martwił małą ilością żołnierzy, którą rozporządzał. Kiedy w drodze powrotnej przybył do kraju Dziadoszan, rozbił na swoje nieszczęście, obóz w pewnym, ciasnym pustkowiu, którego jedynym mieszkańcem był pewien hodowca pszczół, później zresztą zabity. Bolesław tymczasem dowiedziawszy się, że cesarz obrał inną drogę powrotu, niż tę, którą przybył, umocnił na wszelki sposób swoje terytorium nad Odrą. A gdy zawiadomiono go, że cesarz już się wyniósł, wysłał wielką liczbę pieszych do miejsca, w którym obozowało wojsko, z rozkazem, by starali się choć część tegoż zniszczyć, jeżeli nadarzy się do tego korzystna okazja.

Przed uderzeniem na nieprzyjaciela książę Bolesław próbował pertraktacji:

...wysłał do cesarza swojego opata, imieniem Tuni, z udanymi propozycjami pokojowymi. Cesarz jednak rozpoznał w nim zaraz szpiega i zatrzymał go, dopóki całe wojsko nie przeszło przez znajdujące się na drodze bagna przez mosty ułożone poprzedniej nocy.

Było to 1 września 1015 roku. Kronikarz relacjonuje, że odwrót ubezpieczała tylna straż wojsk cesarskich, składająca się z „najprzedniejszych” rycerzy i dowodzona przez znamienite osobistości — biskupa magdeburgskiego Gerona, saskiego palatyna Burcharda oraz margrabiego Gerona.

Wtedy Bolesław Chrobry zdecydował się na uderzenie:

Po pewnym czasie nieprzyjaciele ukryci w pobliskim lesie wznieśli potrójny okrzyk i zaraz potem rzucili się na nasze wojsko z łucznikami, którzy nadbiegli w zamieszaniu. Nasi dzielnie stawiali opór przy pierwszym i drugim ataku, i zabili wielu spośród nadbiegających. Lecz nieprzyjaciele, nabrawszy otuchy na widok ucieczki niektórych spośród naszych, zwarli się i uderzywszy powtórnie, rozpędzili wszystkich i wybili pojedynczo przy pomocy zdradzieckich straż. Arcybiskup Gero i ranny palatyn Burchard ledwie uszli z życiem i donieśli o tym cesarzowi. Młodociany Rudolf dostał się z garstką do niewoli. Polegli i ze zbroi odarci zostali: grafowie Gero i Folkmar oraz dwustu najprzedniejszych rycerzy, o których imionach i duszach niechaj Bóg wszechmogący w swym miłosierdziu pamięta! Nam zaś, z których winy oni polegli, niechaj Bóg przebaczy w imię Chrystusa i chroni nas łaskawie, byśmy nie doznali czegoś podobnego w przyszłości!.



Łucznicy walczący z wojskami Henryka II wg Antoniego Boka, rysunek z okładki książki D. A. Czai, *1015 Bitwa w krainie Dziadoszan*, wydanej przez Towarzystwo Ziemi Głogowskiej w 2015 roku

Tak oto oddział cesarski został rozbity. Ci, którzy zbiegli z pola walki, informowali cesarza o klęsce:

Kiedy cesarz wysłuchał smutnej o tym relacji, chciał powrócić na miejsce, by zabrać zwłoki zabitych, lecz odwiedziony od tego zamiaru przez wielu doradców, zaniechał go nie bez oporu i wysłał tylko biskupa Idziego, aby wyprawił im pogrzeb za zgodą niegodziwego księcia i zażądał zwłok margrabiego Gerona [o jego śmierci informują też Roczniki Kwedlinburskie]. Dostojny pasterz spełniając chętnie życzenie cesarza podążył tam szybko, a gdy ujrzał ślady żalosnego pogromu zaniósł się od płaczu i modlił się na klęczkach za poległych. Kiedy zwycięzcy, zajęci ciągle jeszcze tylko szukaniem łupów, spostrzegli go z daleka, uciekli zrazu w obawie, iż nadciąga nowe wojsko, potem jednak, gdy się przybliżył, pozdrowili go i pozwolili mu odejść nie czyniąc mu żadnej krzywdy.

Uzyskawszy od Bolesława radującego się naszą klęską to, o co prosił, Idzi pogrzebał z wielkim trudem przy pomocy nieprzyjaciół ciała towarzyszy, po czym niezwłocznie odjechał.

Epizod „dziadoszański” był pierwszym, ale nie jedynym ofensywnym manewrem oddziałów Bolesława Chrobrego w tej kampanii. Wojska polskie pod dowództwem księcia Mieszka nękały oddziały cesarskie aż do grodu Miśni.

Do dziś nie zlokalizowano dokładnie miejsca bitwy. Za najbardziej prawdopodobne uznaje się teren bagien i mokradeł między Przemkowem a Szprotawą. W 2013 roku przedstawiciele Muzeum Ziemi Szprotawskiej zaproponowali lokalizację starcia w okolicy dzisiejszej wsi Lubiechów, leżącej w powiecie żagańskim. Bitwę wiąże się jeszcze z innymi miejscami: terenem między Ochłą a Brzeźnicą pod Zieloną Górą oraz na obszarze bagiennym w gminie Gromadka.

Kampania z 1015 roku, zorganizowana przez Cesarstwo z szerokim rozmachem, zakończyła się dla najeźdźcy niesławnym odwrotem i utratą tylnych straży na ziemi Dziadoszan. A już dwa lata później kolejna wyprawa cesarska oblegała ważne śląskie grody: Głogów i Niemczę.

Dziadoszanie — lud pogranicza

Plemię Dziadoszan było największym, obok Ślęzan, na Śląsku. Terytorium, na którym miało swoje siedziby, liczyło od około 2500 do ponad 3000 kilometrów kwadratowych.

Kraina Dziadoszan pokryta była w większości puszciami i borami, nie różniąc się pod tym względem od innych ziem przyszłej Polski.

Dziadoszanie są najczęściej wzmiankowanym plemieniem w źródłach pisanych dotyczących Śląska. Najstarsze z nich, *Opis grodów i krain z północnej strony Dunaju*, znane pod nazwą *Geograf Bawarski* (z około 845 roku), zawiera między innymi nazwy śląskich plemion oraz wykaz ich grodów lub okręgów grodowych. Dziadoszanom przypisano w tym dokumencie 20 grodów (*civitates*). W okolicach Głogowa wybudowali oni m.in. grody w sąsiedztwie obecnych miejscowości Chobienia, Dalków, Dankowice, Dobrzejowice, Jakubów, Obiszów, Orsk czy Przedmoście. Stanowiły one linię obronną wzdłuż Odry i Wzgórz Dalkowskich, skierowaną prawdopodobnie przeciw ekspansji sąsiadów. W X wieku tereny Dziadoszan dostały się pod wpływem czeskie, a około 990 roku ich ziemie wchłonęło tworzące się państwo Mieszka I. Mimo tego przekonanie o rozległym terytorium Dziadoszan, silnym znaczeniu i ich odrębności w tej części Śląska, utrzymywało się jeszcze wiele lat, czego dowodzą choćby liczne wzmianki o nich w kronice biskupa Tiethmara.

Bibliografia:

• **Źródła:**

- *Kronika Tiethmara*, t. I-II, Wrocław 2006
- *Die Annales Quedlinburgenses* [Roczniki Kwedlinburskie], Hannover 2004.

• **Opracowania:**

- Althoff Gerd, *Ottonowie. Władza królewska bez państwa*, Warszawa 2009.
- Blaschke Julius, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913.
- Bogacki Michał, *Przemiany w wojskowości polskiej od połowy X wieku do 1138 roku. Kształt i organizacja armii*, Toruń 2007.
- Bogacki Michał, *Broń wojsk polskich w okresie średniowiecza*, Zakrzewo 2009.
- Bogusławski Wilhelm, *Słowianie Zachodni. Dzieje, obyczaje, wierzenia* [w:] *Słowiańszczyzna północno-zachodnia od VI do połowy XIII wieku. Zmiana stosunku Polski do Niemiec, Czech i Słowian zaodrzańskich*, Warszawa 2014.
- Boryna Maciej, *Dawne życie mieszkańców Borów Dolnośląskich na przykładzie Lubiechowa w byłym powiecie szprotawskim*, Szprotawa 2013.
- Bunar Piotr, Sroka Stanisław, *Słownik wojen, bitew i potyczek w średniowiecznej Polsce*, Kraków 2004.
- Czaja Dariusz Andrzej, *Warownia głogowska w dobie pierwszych Piastów. Znaczenie militarne Głogowa w X-XII wieku*, Głogów 2010.

- Czaja Dariusz Andrzej, *1015. Bitwa w krainie Dziadoszan*, Głogów 2015.
- Czapla Krzysztof, *Dziadoszanie. Plemię zamieszkujące ziemię głogowską w X wieku*, Głogów 2014.
- Dąbrowski Edward, *Funkcje obronne przejść w rejonie ujścia Bobru za pierwszych Piastów* [w:] *Archeologia w studiach nad najstarszymi dziejami Krosna Odrzańskiego*, pod red. M. Magdy-Nawrockiej, A. Nawojskiej, J. Szymczaka, Krosno Odrzańskie 2006.
- Grabski Andrzej Feliks, *Bolesław Chrobry. Zarys dziejów politycznych i wojskowych*, Warszawa 1964.
- Labuda Gerard, *Mieszko II. Król Polski (1025-1034)*, Poznań 2008.
- Matuszkiewicz Feliks, *Historia Szprotawy*, tłumaczenie i opracowanie Kuczer Jarosław, Szprotawa 2010.
- Miśkiewicz Benon, *Studia nad obroną polskiej granicy zachodniej w okresie wczesnofeudalnym*, Poznań 1961.
- Nowakowski Andrzej, *Wojskowość w średniowiecznej Polsce*, Malbork 2005.
- Olejnik Karol, *Cedynia, Niemcza, Głogów, Krzyszków*, Kraków 1988.
- Pastuszka Wojciech, [Gdzie Chrobry pobił Niemców?](http://archeowiesci.pl/2013/12/13/gdzie-chrobry-pob-il-niemcow/) (<http://archeowiesci.pl/2013/12/13/gdzie-chrobry-pob-il-niemcow/>) [w:] „Archeowieści”, 13 grudnia 2013 roku [dostęp: 29 sierpnia 2017 roku]
- *Polska technika wojskowa do 1500 roku*, pod redakcją Andrzeja Nadolskiego, Warszawa 1994.
- Rochala Paweł, *Niemcza 1017*, Warszawa 2004.
- Strzelczyk Jerzy, *Bolesław Chrobry*, Warszawa 2014.
- *Ze studiów nad średniowiecznym Głogowem i Krosnem*, pod redakcją Stanisława Kowalskiego, Zielona Góra 1970.
- Żukowski Robert, *Rycerstwo polskie X-XV w.*, Warszawa 1999.

Tekst został pierwotnie opublikowany w magazynie histmag.org (<http://histmag.org/Jak-Boleslaw-Chrobry-w-krai-nie-Dziadoszan-wojska-cesarskie-pokonal-15641/1>). Przedruk na zasadzie wolnej licencji [CC BY-SA 3.0](http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/legalcode?utm_source=Histmag.org&utm_medium=article-8735) (http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/legalcode?utm_source=Histmag.org&utm_medium=article-8735).

(Publikacja: 01-09-2017)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10141) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10141>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego

powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl